

Alicja Korzeniecka-Bondar

Uniwersytet w Białymstoku

E-MAIL: alibon@uwb.edu.pl

Konsumpcjonizm edukacji/w edukacji

Analiza problemu konsumpcjonizmu edukacji/w edukacji wymaga doprecyzowania, o jakiej edukacji mowa. Czy na myśli mamy edukację rozumianą szeroko, jako ogół wpływów na jednostki i grupy ludzkie, czy jako ogół czynności prowadzenia drugiego człowieka np. w szkole? O jaką szkołę chodzi, czy niepubliczną w dużym mieście, czy małą wiejską szkołę? Doświadczenia osób w każdej ze szkół mogą być odmienne. Czy zatem możliwe jest mówienie o konsumpcjonizmie edukacji/w edukacji w ogóle, bez osadzenia w konkretnej przestrzeni? Wydaje się, że jest to możliwe, gdyż konsumpcja traktowana jest przez współczesnych badaczy jako kluczowa kategoria w obecnym kontekście społeczno-kulturowym (Kvale, 2000; Aldridge, 2006), konsumowanie jest zjawiskiem o zasięgu globalnym, dotyczy wszystkich ludzi, stąd też uprawnione jest stwierdzenie B. R. Barbera, że ludzie są skonsumowani, zepsuci przez rynek (Barber, 2008).

„Kup mnie, a będę zmieniać twoje życie” (*Buy me I'll change Your life*) – tak brzmi hasło zaproponowane przez amerykańską artystkę Barbarę Kruger w kampanii sieci angielskich domów towarowych Selfridges. Hasło to pasuje także do wszelakich ofert edukacyjnych (celowo używam języka rynkowego), które gwarantują nabycie nowej, niezbędnej wiedzy, umiejętności „w tydzień”, osiągnięcie upragnionego szczęścia przejawiającego się zmianą stylu życia, statusu społecznego, sposobu myślenia o własnym życiu. Towarem na sprzedaż może być wszystko, każdy.

Co da się sprzedać i komu w edukacji? Dalsze analizy nie pretendują do udzielenia wyczerpującej odpowiedzi, są raczej zasygnalizowaniem wybranych kwestii zaprezentowanych z perspektywy „odbiorcy oferty edukacyjnej”. Kupowanie zróżnicowanych usług edukacyjnych (korepetycji, dodatkowych zajęć, dodatkowych podręczników itp.) staje się współcześnie przejawem troski rodziców o dziecko i inwestowania w jego przyszłe szczęśliwe życie – stanowi źródło samozadowolenia rodziców. Niektóre z nich (np. dodatkowe

lekcje języka obcego, zajęcia sportowe) stają się wręcz obowiązkowe; ci, którzy tego świadomie nie robią, narażają się na krytykę, ci, których na to nie stać, zaliczani są do „ludzi odpadów”, „na przemiał” (Bauman, 2004), z którymi nie trzeba się liczyć. Z. Bauman twierdzi: „[k]onsumenci to główne aktywa społeczeństwa konsumenckiego; wybrakowani konsumenci to jego najbardziej uciążliwe i kosztowne pasywa” (Bauman, 2010, s. 200). Rodzice kupują sobie spokój i poczucie, że dobrze dbają o przyszłość własnego dziecka. Szkoły „wychodząc naprzeciw” potrzebom zapracowanych, niemających czasu rodziców oferują – zawsze za dodatkową odpłatnością – możliwość zrobienia fotografii dziecka (na kubku, na kartkach kalendarza, poduszkach), zorganizowania w szkole dodatkowych lekcji z przedmiotów programowo w niej realizowanych, balu choinkowego w klubach, restauracjach, obejrzenia sztuki teatralnej itd. (wszystko w imię dobra dziecka!). Trudno nie zgodzić się z Małgorzatą Kowalską, która twierdzi, że „[p]ragniemy nie tyle tego, czego naprawdę pragniemy, ile tego, czego się nam każe pragnąć” (Kowalska, 2015, s. 21). Dziecko i rodzice nie mogą wręcz uciec z tej narzucającej się/narzuconej konsumpcji. Każda odmowa uczestnictwa stanowi źródło trudności dla nauczyciela (bo trzeba konkretnej osobie „coś” zorganizować) – co jest niemile widziane, a także stanowi przejaw alienacji z grupy rówieśniczej. Odmowa uczestnictwa odbierana jest jako przejaw oporu i wybierania, na własną odpowiedzialność rodzica, uboższego pakietu, a tym samym pozbawiania dziecka szans rozwoju. A zatem, by raz jeszcze posłużyć się hasłem Barbary Kruger – „Kupuję, więc jestem” (*I shop, therefore I am*).

Rynkowe myślenie mocno zakorzeniło się w przestrzeni edukacji. Język ekonomii, w którym uczeń zmienia się w klienta, konsumenta, któremu oferuje się usługę edukacyjną itd. już nikogo nie dziwi, nie oburza. Edukacja postrzegana jest jako inwestycja, która z czasem się zwróci – im droższa, tym wyższe oczekiwania, wręcz roszczenia opłacających. Autoteliczna wartość wiedzy i wykształcenia bywa atrakcyjna chyba już jedynie w środowiskach akademickich, a zwłaszcza w humanistycznej jej części. Joanna Rutkowiak, analizująca od wielu lat neoliberalne uwikłanie edukacji stwierdza, mówiąc o uniwersytecie, że: [k]ultura neoliberalna kompletnie zmieniła jakość uniwersytetu, natomiast ciągle funkcjonuje pozór, że działamy w tej samej instytucji i w imię tych samych zamierzeń, jakie tradycyjnie ta instytucja realizowała” (Rutkowiak, 2011, s. 74). Podobne spostrzeżenie odnieść można do szkoły każdego szczebla. Szkoły działają coraz bardziej jak przedsiębiorstwa kierujące się regułami rynkowymi (nastawione są na mierzalne efekty, spektakularne sukcesy, rankingi, certyfikaty itd.), w których towarem staje się wiedza, uczeń, nauczyciel (por. Dudzikowa, 2012; Marciniak, 2013).

„Towarem staje się ludzkie doświadczenie” (Olchanowski, 2015). Rozwojowe doświadczenia uczniów zostały „przehandlowane” w zamian za testy, sprawdziany mierzące wiedzę uporządkowaną „wedle klucza” oceniających. Szkoła z miejsca rozwoju, uczenia się rozwiązywania ważnych problemów stała się odhumanizowanym miejscem certyfikacji (kolekcjonowanie certyfikatów staje się dziś wymogiem).

Szkoły ścigają się między sobą w liczbie zorganizowanych kiermaszów, wyjść do kina, filharmonii – generalnie rzecz ujmując, akcji, którymi obojętnie chwala się na stronach internetowych. Wizerunek jest bardzo ważnym elementem uczestniczenia placówki edukacyjnej w konsumpcyjnej rzeczywistości, a – jak każdy wizerunek – można go „podrasować” (czyt. poprawić, ulepszyć). Zdarzenie jest ważne, o ile jest udokumentowane i da się je „sprzedać” jako sukces szkoły, najlepiej wyróżniający ją wśród innych. Strona internetowa szkoły spełnia taką samą funkcję jak witryna sklepu prowadzonego online – można z bliska obejrzeć, podpatrzeć, porównać i wybrać. Kolejnym działaniem promującym szkołę są np. „dni otwarte”, w trakcie których wszyscy przywdziewają mundurki, szkolne emblematy, a także uśmiech zaangażowania, entuzjazmu – gra toczy się wszak o każdego ucznia, o pieniądze „idące za nim”, a w konsekwencji o pracę dla nauczycieli. W takiej sytuacji promujący szkoły zachowują się jak osioł z filmu *Shrek*, który podskakując w tłumie wołał: „ja, ja, wybierz mnie, mnie wybierz”. Upokarzające to zajęcie, ale tu nie ma mowy o wyborze.

Takie działania niosą ze sobą szereg negatywnych konsekwencji, wśród których wyróżnić należy, szczególnie dotkliwe w interakcjach edukacyjnych, słabnięcie i tymczasowość więzi międzyludzkich. „Wystawienie jednostki na kaprysy rynku towarów i pracy inspiruje i promuje podziały, a nie jedność; premiuje postawy konkurencyjne, degradując przy tym współpracę i zespołowe działanie do rangi tymczasowych taktów, które należy zawiesić bądź porzucić, gdy tylko przestaną przynosić nam oczekiwane korzyści” (Bauman, 2007, s. 9). Z. Bauman nazywa taki rodzaj relacji „wspólnotami wieszakowymi”, „szatniowymi”, „karnawałowymi”, charakterystycznymi dla „konsumentów zdarzeń” (Bauman, 2006, s. 308–312; Dudzikowa, 2011, s. 29, 39 i n.).

Doświadczenie jest rezultatem interakcji człowieka ze światem, a szkoła ma stwarzać warunki do nowych doświadczeń – tak głoszą progresywiści (Gutek, 2003). Gdyby kierując się tą zasadą zadać pytanie: czy „skonsumowane, zepsute przez rynek dzieci” (Barber, 2008) doświadczają w szkole innego (dodajmy niekonsumpcyjnego) rodzaju interakcji ze światem? Niestety nie! Konsumpcjonizm jest obecny na zewnątrz i wewnątrz szkoły. Szkoła

produkuje konsumentów. Tomasz Olchanowski w tekście zawartym w tym tomie wskazuje cechy idealnego konsumenta: „W przypadku idealnego konsumenta cierpliwość nie jest wskazana, jeszcze mniej wskazana jest powściągliwość, a już zupełnie przeciwwskazana refleksyjność”.

Sławomir Futyma w tekście O NIEKTÓRYCH ASPEKTACH ETOSU EDUKACYJNEGO I KONSUMPCJI zauważa, że gospodarka zawłaszczyła ludzi wraz z ich ambicjami, umiejętnościami, i sprawiła, że takie zjawiska jak edukacja znalazły się w obszarze jej bezpośredniego oddziaływania. Autor opisuje sytuację spotkania dwóch światów: świata ekonomii, opłacalności, inżynierii ze światem wartości wynikających z człowieczeństwa, światem natury, z którego wynikają normy regulujące zachowania ludzi. S. Futyma twierdzi, że urzędnicy instytucji edukacyjnych stają się często narzędziami w rękach ekonomistów, mającymi przyczynić się do wzrostu gospodarczego. Tym samym efektem procesu edukacyjnego mają być kolejne pokolenia konsumentów, którzy to codzienność swoją realizują na smyczy polityki ekonomicznej.

Helena Ostrowicka ukazuje perspektywę badania relacji między uniwersytetem a szeroko rozumianym obszarem praktyki w kategoriach konsumpcjonizmu poznawczego, który jest jednocześnie problemem i rozwiązaniem pochodzącym z wnętrza tzw. dyspozytywu społeczeństwa wiedzy. W tekście pod tytułem APETYT NA WIEDZĘ? O PERSPEKTYWIE BADANIA KONSUMPCJONIZMU POZNAWCZEGO rozwija pojęcie dyspozytywu społeczeństwa wiedzy, zaproponowane przez Marka Czyżewskiego, wskazując nowe kategorie analityczne. Autorka uzasadnia heurystyczny i analityczny potencjał badania uniwersytetu, konsumpcji wiedzy naukowej oraz wytwarzania jej „użyteczności” przez pryzmat mechanizmów prawa, dyscypliny i bezpieczeństwa. Istotną część artykułu stanowi refleksja nad imperatywem społeczeństwa wiedzy w warunkach konkurencji rynkowej.

Celem artykułu Karoliny Starego pt. UWOLNIENIE PODMIOTOWOŚCI PRZEZ U-WOLNIENIE CZASU SZKOŁY. O KOMODYFIKACJI TOŻSAMOŚCI, KULTURZE KOMPETENCJI I O PEWNEJ MOŻLIWOŚCI WYJŚCIA Z ZATRZASKU INDYWIDUALIZACJI jest przedstawienie mechanizmów komodyfikacji i fetyszyzacji tożsamości, które w warunkach instytucjonalizacji indywidualizacji, oraz związanej z nią dominacji racjonalności neoliberalnej, wiążą się ze skoncentrowanym na budowaniu przedsiębiorczego „ja” procesem tożsamościowym. Autorka ukazuje, jak to może oddziaływać na edukację, a przede wszystkim szkołę. Analizuje takie zjawiska, jak: edukacjonalizacja/pedagogizacja oraz redukcja znaczenia szkoły przez koncentrację na kategorii „uczenia się”. Autorka nie poprzestaje jedynie na diagnozie, przedstawia w artykule alternatywy w myśleniu o edukacji i szkole, w ramach której edukacja oznacza pro-

ces de-subiektywizacji i wyprowadzania podmiotu z dominującej racjonalności, natomiast szkoła – zgodnie z etymologicznym pochodzeniem pojęcia – oznacza uwolniony od społecznej i ekonomicznej determinacji czas wolny.

Maksymilian Chutorański i Aneta Makowska w tekście PEDAGOGIKA RZECZY (NIE TYLKO) KONSUMOWANYCH stawiają pytanie o to, czym są rzeczy w świecie nieustannego konsumowania. Autorzy stawiają tezę, że rozumienie materialności jako obiektów konsumpcji nie pozwala dostrzec złożonych (także edukacyjnych) relacji między ludźmi i rzeczami. Badacze pytają o to, czym są rzeczy, jeśli patrzy się na nie oczami krytyka konsumpcji, oraz wskazują niektóre ograniczenia tej perspektywy. W swoim tekście wskazują także na potrzebę pedagogiki rzeczy, tj. takiej refleksji nad rzeczami w procesach edukacyjnych, która podkreśla ich rolę we wspomaganiu ludzkiego rozwoju. Po przeczytaniu tekstu odczuwa się niedosyt i chęć, by autorzy dalej kontynuowali ten ciekawy wątek.

W dziale NA NASZE ZAPROSZENIE prezentujemy esej Tomasza Olchanowskiego pt. CZŁOWIEK NIE-ZNIEWOLONY. OD HELLENISTYCZNYCH WYCHOWAWCÓW STOKÓW DO PONOWOCZESNEJ ORGII PRAGNIEŃ, w którym odnajdziemy rozpoznanie i analizę wielu współczesnych ludzkich doświadczeń (niezaspokojonych pragnień, wirtualnych ataków na wybrane osoby, tyranii sukcesu, wpadania w sidła samowyzysku i katorżniczej samodyscypliny itd.). Autor „czyta” rzeczywistość, przestrzega i wskazuje implikacje dla pedagogów, bazując na założeniach stoików.

Alicja Tupieka-Buszmak w tekście pt. KONSUMPCJONIZM W KULTURZE I EDUKACJI MUZYCZNEJ. ZARYS PROBLEMATYKI I WYMIARU ZJAWISKA podejmuje próbę wywołania dyskusji na temat aktualności modelu powszechnej edukacji muzycznej, wskazuje jej słabe punkty i możliwości zmiany w podejściu do nadawania sensu i niebanalnego wymiaru sztuki muzycznej w życiu młodych ludzi, jako niezbywalnego warunku ich umuzycznienia i inkultuacji. Autorka, posiadając wieloletnie doświadczenie w praktykowaniu edukacji muzycznej, wskazuje na niespójność muzycznego wymiaru rzeczywistości, w której żyją młodzi ludzie i języka narracji przedmiotu muzyka, która uwiadcza się m.in. w ignorowaniu zjawisk charakterystycznych dla współczesnych praktyk społecznych, takich jak np. konsumpcjonizm, a także w nieprzystawalności podejmowanych działań dydaktycznych w zakresie muzykowania wobec doświadczania przez uczniów tzw. dźwiękosfery.

Jolanta Sajdera zastanawia się, czy współcześnie można zyskać na edukacji przedszkolnej? Autorka w tekście ZYSKAĆ NA EDUKACJI? KONSEKWENCJE DZIAŁAŃ WOLNORYNKOWYCH DLA FUNKCJONOWANIA EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ W POLSCE zwraca uwagę na zmiany funkcjonowania oświaty w wa-

runkach wolnorynkowych, koncentrując się szczególnie na finansowaniu edukacji przedszkolnej, co ukazuje w szerszym kontekście polityczno-gospodarczym naszego kraju. Jolanta Sajdera zestawiając treści rozporządzeń MEN, dotyczące organizowania edukacji przedszkolnej, z danymi zawartymi w raportach GUS oraz „Diagnozy społecznej”, wskazała na konsekwencje niestabilności polityki oświatowej dla decyzji finansowych na szczeblu lokalnym, powodujące narastanie kryzysu zaufania społecznego.

Imperatywem funkcjonowania współczesnych ludzi, a zwłaszcza nauczycieli, jest doskonalenie się. Agnieszka Olechowska zauważa w tekście ZACHOWANIA KONSUMENCKIE DOSKONALĄCYCH SIĘ NAUCZYCIELI A ZASPOKAJANIE POTRZEBY SAMOREALIZACJI, że niektóre formy doskonalenia się nauczycieli traktować można tylko i wyłącznie w kategoriach konsumpcyjnych. Autorka stawia tezę, że wiele zachowań konsumenckich badanych nauczycieli nie pozwala im na zaspokojenie rzeczywistych, a jedynie otoczkowych lub pozorynych składowych potrzeby samorealizacji.

Numer zawiera dwa studia recenzyjne. Oskar Szwabowski z Uniwersytetu Szczecińskiego w studium recenzyjnym THE CHILDREN OF THE CRISIS – ODZYSKIWANIE PRZESTRZENI, ODZYSKIWANIE ŻYCIA dokonał wnikliwej analizy ruchu *Occupy* w oparciu o książkę studenta studiów doktoranckich na socjologii Uniwersytetu w Nowym Jorku, Michaela A. Gould-Wartofsky’ego, THE OCCUPIERS. THE MAKING OF THE 99 PERCENT MOVEMENT (Oxford University Press, New York 2015). Oskar Szwabowski rekomenduje książkę, gdyż może ona „stanowić punkt wyjścia do rzetelnej dyskusji nie tylko nad samym fenomenem OWS, ale nad szansami dla radykalnej demokracji, oddolnej rewolucji autonomicznej wielości. THE OCCUPIERS ponadto stanowi dokumentację procesu uczenia się, prób rozwiązywania konfliktów, organizowania tego, co wspólne. Na marginesie warto dodać, że recenzowaną książkę, na prośbę redakcji „Parezi” (co było inspiracją O. Szwabowskiego), otrzymaliśmy nieodpłatnie z wydawnictwa Oxford University Press, za co wyrażamy swoją wdzięczność.

Weronika Korzeniecka, studentka krytyki literackiej i filologii włoskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, dokonała analizy książki Jonathana Crary pt. 24/7. PÓŹNY KAPITALIZM I KONIEC SNU (Wydawnictwo Karakter, Kraków 2015). Autorka w recenzji pt. NIE SPAĆ, CZUWAĆ, KONSUMOWAĆ rekomenduje tę książkę dla licznej grupy odbiorców i z wielu powodów, między innymi dlatego, że „[k]siążka zainteresuje i zadziwi [...] każdego, kto bacznie obserwuje to, co dzieje się wokół niego i potrafi spojrzeć na świat krytycznie”. Przestrzega jednak, że „[n]ajstraszniejsze i najbardziej nieznośne w książce Jonathana Crary’ego jest to, że nie da się jej czytać jako dystopii, czarnej wizji

przyszłości, opisu alternatywnego świata czy też niewiarygodnej opowieści science-fiction. Nie sposób tego zrobić, bo ten gorzki tekst nieodwołalnie dotyczy teraźniejszości i przeszłości, z której owo niepokojące «wszędzie i teraz» wynika”.

W numerze znajduje się Sprawozdanie z XXIX Letniej Szkoły Młodych Pedagogów przy Komitecie Nauk Pedagogicznych PAN (LSMP), która skoncentrowana była wokół tematu: O POSZUKIWANIU, POZNAWANIU I TWORZENIU SAMEGO SIEBIE. TEORETYCZNA I PRAKTYCZNA PERSPEKTYWA. Relacjonowana przez Jerzego Grzegorka Szkoła, której organizatorem był Wydział Nauk Społecznych Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej w Warszawie, odbywała się w Pułtusku (14–19.09.2015). Kierownikiem naukowym Szkoły była Prof. dr hab. Maria Dudzikowa od dwudziestu dwóch lat pełniąca, z wielkim oddaniem i troską, tę funkcję. Z lektury sprawozdania aktywnego uczestnika LSMP odnieść można wrażenie, że Letnia Szkoła Młodych Pedagogów, stawiając na niepowtarzalny klimat, bliskie więzi w relacjach międzypokoleniowych i wysoki poziom naukowy, stanowi przeciwwagę dla konsumpcyjnych doświadczeń młodych badaczy. Jedną z Osób wyjątkowych, uczestniczących w wielu Letnich Szkołach, wnoszących niezwykle wiele w serdeczny klimat i poziom naukowej debaty, była socjolog – Prof. dr hab. Elżbieta Tarkowska.

Numer zamyka wspomnienie o Pani Profesor Elżbiecie Tarkowskiej przygotowane przez Uczennicę Pani Profesor (jak sama mawiała), Joannę Zalewską, pracującą w Katedrze Socjologii Kultury Instytutu Filozofii i Socjologii PAN. Odejście tej wybitnej socjolog i antropolog kultury, kontynuatorki tradycji intelektualnych i zaangażowań obywatelskich Marii Ossowskiej, Niny Assorodobraj-Kuli, Zygmunta Baumana, Jana Strzeleckiego, Antoniny Kłoskowskiej i Andrzeja Sicińskiego, współtwórczyni polskiej szkoły badań pamięci zbiorowej, pełnej pasji badaczki problemów ubóstwa i wykluczenia społecznego¹, stanowi niepowetowaną stratę nie tylko dla socjologów i Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, ale także dla członków Forum Młodych Pedagogów przy KNP PAN. Szanowna Pani Profesor, serdecznie dziękuję w imieniu członków Forum Młodych Pedagogów przy KNP PAN za wiele wspólnych rozmów w czasie Letnich Szkół Młodych Pedagogów, za Pani czas (ten wspólnie doświadczany i analizowany), mądrość, wiedzę, niebywałą wręcz skromność, wyjątkowe poczucie humoru i wielką serdeczność dla młodych badaczy. W imieniu zespołu redakcyjnego „Parezji. Czasopisma Forum Młó-

¹ Odeszła Prof. dr hab. Elżbieta Tarkowska. Pozyskano z: <http://www.ifispan.pl/odszedl-prof-dr-hab-kazimierz-doktor/> [data dostępu: 2016.04.11].

dych Pedagogów przy KNP PAN” wdzięczna jestem także za współtworzenie rady naukowej czasopisma, za życzliwe wspieranie nas w realizacji tego działania.

W tej niełatwej rzeczywistości, w jakiej przyszło nam żyć, może warto zastosować bądź przynajmniej rozważyć poradę greckiego stoika Epikteta, przywołanego w tekście Tomasza Olchanowskiego:

Z wszystkich rzeczy jedno są od nas zależne, drugie zaś niezależne. Zależne są od nas: sądy, popędy, pragnienia, odrazy i jednym słowem — to wszystko, co jest naszym dziełem. Niezależne natomiast są od nas: ciało, mienie, sława, godności i jednym słowem — to wszystko, co nie jest naszym dziełem. I dlatego te rzeczy, które od nas zależą, z natury są wolne i nie podlegają żadnym zakazom ani przeszkodom, te natomiast, które od nas nie zależą, nie przedstawiają żadnej wartości, spełniają służebną rolę i stanowią cudzą własność. Pamiętaj zatem, że jeśli rzeczy służebne z natury zaczynasz uważać za wolne, a cudze za własne, sam się zaprzęgniesz w niewolę, będziesz rozvodził skargi i żale, doznawał niepokoju, miotał złorzeczenia zarówno na bogów, jak i na ludzi. Jeżeli jednak to tylko, co twoje, uważać będziesz za swoją własność, i przeciwnie — to, co jest cudzą własnością — za przynależne, jak jest w rzeczywistości, do kogoś innego, wtedy nikt nigdy nie będzie na ciebie wywierał przymusu, nikt nie będzie sprawiał ci przeszkód, ani ty sam nie będziesz nikomu złorzeczył, nikogo oskarżał, niczego zgola czynił wbrew swojej woli, nikt nie wyrządzi ci krzywdy, w nikim nie będziesz miał wroga, bo też i niczego nie doznasz, co by rzeczywiście szkodliwe było dla ciebie.

Zapraszam do lektury i refleksji nad powyższą myślą oraz wszystkimi tekstami zamieszczonymi w tym tomie.

BIBLIOGRAFIA

- Aldrige, A. (2006). *Konsumpcja*. Przekł. M. Żakowski. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Barber, B. R. (2008). *Skonsumowani. Jak rynek psuje dzieci, infantylizuje dorosłych i polyka obywateli*. Przekł. H. Jankowska. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA.
- Bauman, Z. (2004). *Życie na przemiał*. Przekł. T. Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bauman, Z. (2006). *Płynna nowoczesność*. Przekł. T. Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Bauman, Z. (2007). *Płynne czasy. Życie w epoce niepewności*. Przekł. M. Żakowski. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Bauman, Z. (2010). *Żyjąc w czasie pożyczonym. Rozmowy z Citlali Roviroso-Madrado*. Przekł. T. Kunz. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Dudzikowa, M. (2011). Erozja kapitału społecznego w szkole w atmosferze nieufności. W: M. Dudzikowa, S. Jaskulska, R. Wawrzyniak-Beszterda, E. Bochno, I. Bochno, K. Knasiecka-Falbierska, M. Marciniak, *Kapitał społeczny w szkołach różnego szczebla. Diagnoza i uwarunkowania*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Dudzikowa, M. (2012). Kapitał społeczny jako gorący temat. W: M. Dudzikowa, S. Jaskulska, R. Wawrzyniak-Beszterda, E. Bochno, I. Bochno, K. Knasiecka-Falbierska, M. Marciniak, *Jednostkowe i zbiorowe oblicza kapitału społecznego w uniwersytecie*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.

- Kowalska, M. (2015). Kapitalizm. W: W. Burszta, A. Kisielewski (red.), *Kultura pragnień i horyzonty neoliberalizmu*. Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje.
- Kvale, S. (2000). *The church, the factory and the market as metaphors for psychology. Scenarios for Psychology in the Postmodern Age*. Pozyskano z: psy.au.dk/fileadmin/Psykologi/.../NB29/pmokt.pdf [data dostępu 08.02.2016].
- Marciniak, M. (2013). Orientacje konsumpcyjne młodzieży akademickiej – fragment raportu z badań z komentarzem. W: M. Czerepaniak-Walczyk (red.), *Fabryka dyplomów czy universitas? O nadwiślańskiej wersji przemian w edukacji akademickiej*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Odeszła Prof. dr hab. Elżbieta Tarkowska. Pozyskano z: <http://www.ifispan.pl/odszedl-prof-dr-hab-kazimierz-doktor/> [data dostępu: 11.04.2016].
- Olchanowski, T. (2015). Religia kapitalizmu: od niebios manii do piekła depresji. W: W. Burszta, A. Kisielewski (red.), *Kultura pragnień i horyzonty neoliberalizmu*. Poznań: Wydawnictwo Nauka i Innowacje.
- Ratowanie uniwersytetu. Refleksja w „oku ogólności” nad końcem Ducha. Rozmowa E. Rodziewicz, J. Rutkowiak z A. Jurgiel i P. Zamojskim (2011). *Ars Educandi*, nr 8, s. 73–92.
- Gutek, G. L. (2003). *Filozoficzne i ideologiczne podstawy edukacji*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

